VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SENIORALNEJ (NR 15)**

z dnia 19 maja 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Senioralnej (nr 15)

19 maja 2016 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Zwiercan (WiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– informacja o wynikach kontroli Najwyższej Izby Kontroli „Świadczenie pomocy osobom starszym przez gminy i powiaty”,

– informacja na temat funkcjonowania gminnych rad seniora,

– informacja na temat działalności jednostek samorządu terytorialnego na rzecz wsparcia i aktywizacji osób starszych,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Uczkiewicz** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Sebastian Chwałek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Anna Chabiera** członek zespołu do spraw równego traktowania Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, **Rudolf Borusiewicz** dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich, **Edward Trojanowski** zastępca sekretarza generalnego Związku Gmin Wiejskich RP, **Jerzy Płókarz** prezes zarządu Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Krystyna Lewkowicz** przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, członek Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku**, Zdzisław Czerwiński** wiceprzewodniczący Warszawskiej Rady Seniorów, **Renata Banasiak** radna dzielnicy Warszawa-Bielany, **Grażyna Butmankiewicz** członek Ogólnopolskiego Porozumienia o Współpracy Rad Seniorów, **Elżbieta Wiśniewska** przewodnicząca Rady Seniorów dzielnicy Wilanów miasta stołecznego Warszawy, członek Warszawskiej Rady Seniorów, **Renata Ekielska** członek Komisji Dialogu Społecznego do Spraw Osób Starszych i Kombatantów oraz Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, **Wojciech Rosiński** wiceprzewodniczący Miejskiej Rady Seniorów w Pruszkowie, **Rafał Sapuła** stały doradca Komisji oraz **Dominika Górnicka** asystentka przewodniczącej Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Czechowska** i **Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram 15. posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej.

Serdecznie witam przedstawicieli rządu – panią Elżbietę Bojanowską z Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny, a także pana prezesa NIK Jacka Uczkiewicza, pana Rudolfa Borusiewicza ze Związku Powiatów Polskich, Edwarda Trojanowskiego zastępcę sekretarza generalnego Związku Gmin Wiejskich i wszystkich pozostałych gości. Przepraszam bardzo. Witam również podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Sebastiana Chwałka.

Wszyscy państwo otrzymali zawiadomienie o posiedzeniu. Czy są pytania do porządku dziennego? Proponuję rozszerzenie porządku o sprawy bieżące. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Stwierdzam przyjęcie porządku dziennego, a także protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Pierwszy punkt przewiduje informację o wynikach kontroli Najwyższej Izby Kontroli „Świadczenie pomocy osobom

starszym przez gminy i powiaty”. Poproszę pana Jacka Uczkiewicza, o przedstawienie informacji.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Jacek Uczkiewicz:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Mam przyjemność przedstawić państwu informację o wynikach kontroli „Świadczenie pomocy osobom starszym przez gminy i powiaty”. Wyniki kontroli mieliśmy już okazję prezentować dwóm komisjom sejmowym – Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Kontrolę przeprowadziliśmy w powiatach prowadzących ponadgminne domy pomocy społecznej, gminnych i miejskich ośrodkach pomocy społecznej oraz w 13 domach pomocy społecznej. Ponadto wykorzystaliśmy informacje z jednostek nieobjętych kontrolą, w odniesieniu do sprawowanego nadzoru i uwarunkowań z tym związanych.

Ustalenia kontroli umożliwiły dokonanie oceny dostępności dla osób starszych usług opiekuńczych w miejscach ich zamieszkania, a także respektowania ustanowionych standardów usług dla domów pomocy społecznej. Zwróciliśmy uwagę na tendencję w zakresie rozwoju systemu usług opiekuńczych. Badaliśmy także prawidłowość kierowania osób starszych do domów pomocy społecznej i finansowania ich pobytu. Kolejną kwestią, którą badaliśmy, był stan infrastruktury domów pomocy społecznej oraz tendencje w zakresie rozwoju sieci tych placówek.

W Polsce, podobnie jak w innych krajach, zmienia się struktura demograficzna. Jest to oczywiste i znane. Przypomnę, że według aktualnych prognoz w 2035 r. emeryci będą stanowili prawdopodobnie ok. 1/3 społeczeństwa. Wielu emerytów prowadzi jednoosobowe gospodarstwa domowe. Przewiduje się, że w 2030 r. już ponad połowa gospodarstw będzie prowadzona przez osoby powyżej 65. roku życia. Prawo polskie stanowi, że osobie samotnej, która z powodu wieku czy choroby wymaga pomocy, przysługują usługi opiekuńcze. Gdy potrzebna jest opieka całodobowa, seniorzy mogą skorzystać z domów pomocy społecznej.

Tendencje demograficzne, skutkujące wzrostem liczby osób starszych, są identyfikowane w gminnych miejskich strategiach rozeznania problemów społecznych. Jednak w naszej ocenie, gminy w niewystarczający sposób rozwijają własne systemy opiekuńcze. Tymczasem koszty systemów własnych usług opiekuńczych są niższe niż koszty pobytu w domach pomocy społecznej. Powiaty odpowiedzialne za utrzymanie i rozwój infrastruktury domów pomocy społecznej o zasięgu ponadgminnym nie rozwijają sieci tych placówek.

Jaka jest generalna ocena NIK systemu opieki nad seniorami? Jednostki samorządu terytorialnego umożliwiały osobom starszych korzystanie z usług opiekuńczych w miejscach zamieszkania. Kierowały je także do domów pomocy społecznej, w których usługi bytowe, opiekuńcze i wspomagające świadczone były na poziomie określonym przez obowiązujące standardy. Stwierdziliśmy, że prawo do korzystania z usług opiekuńczych uzyskały prawie wszystkie osoby, które o to występowały. Miejsca w domach pomocy społecznej przyznano 90% osób ubiegających się.

Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że samorządy nie tworzyły własnych systemów pomocy, alternatywnych wobec domów pomocy społecznej, podczas gdy ustawa o pomocy społecznej przewiduje takie możliwości. Wśród innych form należy wymienić środowiskowe domy samopomocy, mieszkania chronione, rodzinne domy pomocy, domy dziennego pobytu. Gminy korzystały z tych możliwości w bardzo niewielkim zakresie. W opiece środowiskowej, w miejscu zamieszkania, preferowano wsparcie w formie usług opiekuńczych. W latach 2011-2014 liczba osób korzystających z tych usług pozostawała w gminach objętych kontrolą na względnie stałym poziomie. Natomiast liczba osób skierowanych do stacjonarnych placówek opieki całodobowej wzrosła o prawie 40%. W kraju średnia wynosi ok. 25%.

Jakie były główne ustalenia kontroli i związane z tymi ustaleniami oceny? Co przeszkadza w budowaniu spójnych systemów opieki nad seniorem? Brak systemowego podejścia przez samorządy do problemu. Systemy wsparcia osób starszych powinny być budowane na podstawie rzetelnej diagnozy lokalnej sytuacji. Narzędziem konstruowania polityki gmin wobec tych grup osób są strategie rozwiązywania problemów społecznych.

Narzędzie to nie było jednak, zdaniem NIK, dobrze wykorzystywane w praktyce. Zamierzenia zapisane w tych strategiach miały zazwyczaj charakter deklaratywny, hasłowy. Nie określano ram finansowych planowanych działań, nie ustalano systemu wskaźników osiągnięcia celów, umożliwiających ocenę postępów w realizacji przyjętych długofalowych założeń. Wskazywano wprawdzie jednostki lub osoby odpowiedzialne za koordynację, najczęściej nie określano jednaj sposobu, w jaki mają być wykonywane czynności, a także kto i w jakim terminie ma dokonać oceny.

Bardzo istotny w diagnozie sytuacji jest aspekt finansowy. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na konsekwencje wynikające z niewielkiego korzystania przez gminy z form opieki innych niż usługi opiekuńcze. Są nimi rosnące w szybkim tempie wydatki związane z pobytem w domach pomocy społecznej osób tam skierowanych. W latach 2011-2014 wydatki te wzrosły w Polsce z 680 mln do ponad 1 mld zł, czyli o 52%. Należy dodać, że są one w niewielkim stopniu pokrywane z wpłat mieszkańców lub członków ich rodzin. W 2014 r. wydatki objętych kontrolą ośrodków pomocy społecznej wynosiły przeciętnie 16,3 tys. zł na jednego mieszkańca. Dla korzystających z usług opiekuńczych wynosiły one natomiast 4,2 tys. zł, czyli prawie 4-krotnie mniej. Nie motywowało to jednak gmin do budowy własnych systemów usług opiekuńczych. Ponadto najczęstszym kryterium wyboru podmiotu świadczącego usługi opiekuńcze była cena. Mogło to, naszym zdaniem, mieć wpływ na jakość usług.

Szanowni państwo, ustalenia kontroli ujawniły kolejny, naszym zdaniem, istotny problem o charakterze systemowym. Stwierdziliśmy, że część osób kwalifikujących się do pobytu w domach pomocy społecznej przebywała w zakładach opiekuńczo-leczniczych. Zasadniczą tego przyczyną są odmienne zasady odpłatności przy korzystaniu z tych dwóch rodzajów usług. Skala zjawiska jest trudna do oszacowania. Może wynosić w poszczególnych zakładach od 20% nawet do 80%. Nierówność w ponoszeniu przez członków rodzin ciężarów finansowych w obu formach opieki nie znajduje, naszym zdaniem, uzasadnienia. Na członku rodziny osoby umieszczonej w domu pomocy społecznej ciąży obowiązek alimentacyjny ponoszenia opłat. Natomiast w przypadku osób przyjętych do zakładu opiekuńczo-leczniczego obowiązek ten nie występuje. Członkowie rodzin są więc często zainteresowani umieszczeniem niesamodzielnej osoby starszej właśnie w takim zakładzie. Podobnie postępują gminy i trudno się dziwić, ponieważ nie muszą wówczas ponosić wydatków związanych z pobytem osoby starszej w domu pomocy społecznej.

Przy przyjęciu innych zasad odpłatności może się okazać, że zapotrzebowanie na miejsca w domach pomocy społecznej jest zdecydowanie większe niż obecnie, a ich liczba może się okazać niewystarczająca. Zakłady opiekuńczo-lecznicze istotnie rzutują na obłożenie miejsc w domach pomocy społecznej.

Wysoka Komisjo, czy biorąc pod uwagę tendencję demograficzną, skutkującą wzrostem liczby osób starszych, rozwijana jest sieć domów pomocy społecznej? Władze powiatowe w zasadzie nie realizowały tego zadania. Jedynie administrowały, głównie ze względu na ograniczone możliwości finansowe, siecią placówek już istniejących. W latach 2011-2014 w Polsce przybyło ok. 500 nowych miejsc w domach pomocy społecznej. Równocześnie zwiększyła się liczba wolnych miejsc w części istniejących domów pomocy społecznej. Wolne miejsca i deficyt wynikający z niewystarczającej dotacji przekazywanej przez wojewodów były przyczyną trudności w utrzymaniu tych placówek.

Budżety domów pomocy społecznej obciążają głównie koszty zatrudnienia personelu. Z zebranych danych wynika, że w badanym okresie na 10 osób personelu przypadało przeciętnie 13 mieszkańców domów pomocy społecznej. Koszty zatrudnienia personelu mają charakter stały i są konsekwencją obowiązujących standardów.

Świadczenie pomocy osobom starszym jest ustawowym obowiązkiem gmin i powiatów. W systemowym podejściu do tego problemu nie może jednak zabraknąć placówek niepublicznych. Ich liczba w badanym okresie wzrosła w Polsce ze 196 do 358, a liczba oferowanych miejsc z niespełna 6 tys. do 11,4 tys. Placówki niepubliczne muszą wprawdzie spełniać określone standardy, ale wymogi w tym zakresie są niższe, podkreślam – niższe, niż dla placówek publicznych. Główną przesłanką dla wyboru placówki niepublicznej może być dla osoby starszej lub członków jej rodziny wysokość odpłatności.

Jest ona z reguły niższa niż w publicznym domu pomocy społecznej, ze względu na brak ustawowych norm w zakresie zatrudniania i kwalifikacji wymaganych do wykonywania opieki nad osobami starszymi.

W kontekście placówek niepublicznych prowadzących legalnie działalność w zakresie całodobowej opieki nad osobami starszymi ujawnił się poważny problem placówek prowadzących taką działalność przed podmioty bez wymaganego zezwolenia, czyli wręcz nielegalnie. Przykładowo w województwie mazowieckim na 150 placówek prowadzonych przez zakłady niepubliczne w ramach działalności gospodarczej tylko 86, czyli ok. 51%, posiadało wymagane zezwolenie wojewody i zostało wpisanych do rejestru. Niektóre podmioty próbują omijać przepisy prawa i rejestrują działalność gospodarczą np. jako działalność agroturystyczną lub prowadzenie pensjonatu albo miejsc krótkotrwałego zakwaterowania.

Jakie wnioski wynikają z przeprowadzonej kontroli? Po pierwsze, celem pomocy społecznej powinno być pomaganie osobom starszym w trudnych sytuacjach, gdy są jeszcze w miarę sprawne. Zapewnienie całodobowej opieki w domach pomocy społecznej należy traktować jako rozwiązanie dla osób starszych, które ze względu na zaawansowany wiek lub stan zdrowia nie mogą w miarę samodzielnie funkcjonować w dotychczasowym środowisku. Zdaniem NIK najskuteczniejszą formą opieki nad osobami starszymi są usługi środowiskowe świadczone w miejscu zamieszkania. Umożliwiają one osobie starszej dłuższe funkcjonowanie w znanym przyjaznym otoczeniu. Po opuszczeniu miejsca zamieszkania osoba starsza jest narażona na utratę poczucia bezpieczeństwa. Odczuwa dyskomfort i stres. Trudno dostosowuje się do nowego otoczenia.

Tymczasem jednostki samorządu terytorialnego, poza świadczeniem usług opiekuńczych, nie są zainteresowane rozwijaniem nowym form pomocy środowiskowej. Ustawa o pomocy społecznej przewiduje taką możliwość – prowadzenie dziennych domów pomocy, mieszkań chronionych, rodzinnych domów pomocy. Te formy opieki są bardziej efektywne w realizacji zasadniczych celów. Ponadto koszty są niższe od kosztów pobytu w domach pomocy społecznej. Dalszy rozwój organizacyjny form pomocy osobom starszym wymaga, zdaniem NIK, odmiennego podejścia przez gminy do tego problemu. Naszym zdaniem gminy powinny konsekwentnie uwzględniać strategię rozwiązywania problemów społecznych i możliwość tworzenia pełnego katalogu tych form pomocy.

Wrócę do naszej generalnej krytycznej oceny jakości strategicznych programów gminnych. Strategie powinny być dostosowane do lokalnych potrzeb, określać przewidywany okres ich powstania i źródła finansowania. Wymaga to przeanalizowania regulacji prawnych pod kątem ewentualnego wprowadzenia dodatkowych narzędzi w formie zachęt, promujących stosowanie przez jednostki samorządu terytorialnego środowiskowych form pomocy dla osób starszych. Celowe byłoby też określenie standardów usług opiekuńczych świadczonych w miejscu zamieszkania. Standardy te powinny określać minimalny wymagany zakres usług oraz kwalifikacje osób wykonujących te usługi. Do kwalifikacji, które powinny posiadać osoby świadczące usługi, niewątpliwie należy zaliczyć wiedzę, jaką powinny posiadać o potrzebach osób starszych.

W obecnym stanie prawnym obowiązek opieki nad osobą starszą, przewlekle chorą, niesamodzielną realizowany jest w dwóch systemach – pomocy społecznej i ochrony zdrowia. Systemy te nie są skoordynowane. Organizowane są przez różne sektory, finansowane z odrębnych źródeł oraz regulowane innymi przepisami w zakresie organizacji, wsparcia i opieki udzielanej seniorom. Wnosimy więc o analizę potrzeby zmiany przepisów prawa dla jednoznacznego określenia, w jakich sytuacjach i na jakich warunkach finansowych przysługuje skierowanie do domu pomocy społecznej, a w jakich do zakładu leczniczego. W tym celu przydatna byłaby analiza potrzeby zmian zasad odpłatności oraz odpowiedzialności gmin i członków rodzin zobowiązanych do alimentacji za pokrywanie kosztów pobytu w obu rodzajach placówek publicznych.

Niezbędne do realizacji tego celu byłoby rozwiązanie umożliwiające badanie nie tylko sytuacji dochodowej w świetle definicji dochodu z ustawy o pomocy społecznej, ale i sytuacji majątkowej osoby ubiegającej się o miejsce w ponadgminnym domu pomocy społecznej.

Powiaty nie uruchamiają nowych placówek, ograniczając się do administrowania placówkami już istniejącymi. Jedną z przyczyn jest niepełne wykorzystanie miejsc w części

domów pomocy społecznej, co jest obciążeniem dla samorządów. Przyczyniają się do tego same gminy, które starają się umieścić osoby niesamodzielne w zakładach opiekuńczo -leczniczych. Rozwiązanie to jest dla budżetu bardziej korzystne finansowo. Równolegle rozwijają się placówki oferujące usługi opiekuńcze, prowadzone przez niepubliczne podmioty, funkcjonujące niekiedy na granicy prawa lub wręcz z jego naruszeniem. Mają przewagę nad placówkami publicznymi ze względu na możliwość elastycznego dostosowywania się do potrzeb i brak obowiązku stosowania standardów identycznych z tymi, które obowiązują w publicznych domach pomocy społecznej. Są więc konkurencyjne, jeśli chodzi o wysokość opłat.

Najwyższa Izba Kontroli wniosła o zdiagnozowanie skali zjawiska prowadzenia przez podmioty niepubliczne działalności w zakresie całodobowej opieki, co do której istnieje podejrzenie wykonania jej bez wymaganych zezwoleń, a także o przyjęcie rozwiązań ograniczających ryzyko niezapewnienia osobom starszym właściwych usług bytowych, opiekuńczych i wspomagających.

Wspomnę o potrzebie wprowadzenia następujących przepisów: po pierwsze, normujących zasady ustalania średniego miesięcznego kosztu utrzymania mieszkańca domu pomocy społecznej, uwzględniającego amortyzację; po drugie, ujednolicających zasad potrąceń z dochodu pensjonariusza, w sytuacji, w której występuje odmienna kwota maksymalnego potrącenia w ustawie o emeryturach i rentach – nie więcej niż 65%, a w ustawie o pomocy społecznej nie więcej niż 70%.

Na zakończenie chciałbym zaakcentować, że NIK dostrzega działania podejmowane przez ministerstwo na rzecz osób starszych. Celowi temu ma służyć m.in. przyjęcie Programu Wieloletniego „Senior -Wigor". W okresie najbliższych pięciu lat ma wspierać seniorów nieaktywnych zawodowo w wieku 60 plus przez udzielanie samorządom lokalnym finansowej pomocy w budowaniu infrastruktury dziennych domów „Senior-Wigor". Z dużą uwagą przyjęliśmy informację przedstawioną na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny przez panią minister Bojanowską i deklarację o konieczności realizacji wniosków pokontrolnych NIK.

Pani przewodniczący, szanowni państwo, wraz z dyrektorem Olewińskim i pracownikami departamentu, który przeprowadził kontrolę, jesteśmy do państwa dyspozycji, gotowi odpowiedzieć na pytania szczegółowe. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję panu prezesowi. Przechodzimy do pkt 2. Poprosimy o informację na temat funkcjonowania gminnych rad seniorów, którą przedstawi podsekretarz stanu w MSWiA Sebastian Chwałek. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Sebastian Chwałek:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, informację otrzymali państwo w formie pisemnej, dlatego ograniczę się do skromniejszej, krótkiej informacji słownej.

Gminne rady seniorów są podmiotami o charakterze konsultacyjnym, doradczym, inicjatywnym. Celem ich działania jest integracja, wspieranie i reprezentacja środowisk seniorów, przedstawianie propozycji zadań i działań na ich rzecz, umacnianie międzypokoleniowych więzi społecznych oraz upowszechnianie wiedzy o potrzebach, prawach i możliwościach osób starszych.

W połowie 2012 r. ówczesne Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji zebrało od wojewodów dane dotyczące funkcjonowania rad seniorów w jednostkach samorządu terytorialnego. Z uzyskanych informacji wynikało, że w pierwszej połowie 2012 r. na terenie kraju funkcjonowało 9 rad seniorów. Dodatkowo uzyskano opinię dotyczącą prawnych podstaw ich powoływania – od stanowisk o braku takich podstaw, do stanowisk o możliwości ich powoływania, przywołujący różne akty prawne. Celem jednoznacznego uregulowania powyższej kwestii w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym na gruncie nowelizacji dokonanej w październiku 2013 r. dodano przepis art. 5c, który stanowi precyzyjną podstawę prawną dla rady gminy, umożliwiającą utworzenie gminnej rady seniorów.

Dodatkowo regulacja ta określa charakter, skład i sposób działania rady. Na początku marca br. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wystąpił do wojewodów o przedstawienie aktualnej informacji na temat funkcjonowania gminnych rad seniorów. Z uzyskanych danych wynika, że w kraju funkcjonuje obecnie 197 gminnych rad seniorów i wykazują się one dużą aktywnością. W odniesieniu do ogólnej liczby gmin w Polsce, która wynosi 2478, stanowi to prawie 8% gmin.

Z uzyskanych opinii wynika ponadto, iż członkami gminnych rad seniorów są przede wszystkim przedstawiciele różnych środowisk reprezentujących osoby w wieku 55 plus, zamieszkałe na terenie danych gmin, m.in. Związku Emerytów, Rencistów, Inwalidów, Związku Kombatantów RP, przedstawiciele podmiotów działających na rzecz osób starszych, np. uniwersytetów trzeciego wieku, klubów seniora, Polskiego Czerwonego Krzyża oraz przedstawiciele organów gminy.

Statut gminnych rad seniorów określa m.in. liczbę ich członków (mogą zrzeszać 10-15 przedstawicieli) oraz długość ich kadencji (2-4 lata). Gminne rady seniorów obradują na posiedzeniach, które zwoływane są przez przewodniczącego w miarę potrzeb, jednak nie rzadziej niż raz na kwartał. Ich obsługą zajmują się służby gminy. Do głównych zadań gminnych rad seniorów należy m.in. współtworzenie założeń długofalowej polityki senioralnej w gminie, z uwzględnieniem zagadnień zabezpieczenia społecznego, opieki zdrowotnej, pomocy socjalnej i usług opiekuńczych; formułowanie opinii i wniosków służących bieżącej działalności samorządu na rzecz seniorów, w tym zgłaszanie uwag do aktów prawa miejscowego o istotnym znaczeniu dla osób starszych; inicjowanie przedsięwzięć zmierzających do integracji społecznej seniorów oraz do pełnego zaspokojenia ich potrzeb; monitorowanie potrzeb seniorów z terenu gminy.

Biorąc pod uwagę prognozy dotyczące starzenia się polskiego społeczeństwa, aktywizacja osób starszych jest kluczowa dla sprawnego i dobrego funkcjonowania społeczności lokalnej. Gminne rady seniorów mają potencjał do aktywizowania osób starszych, jako obywateli angażujących się w lokalne życie społeczne oraz zapewnienia ich uczestnictwa w życiu publicznym.

W załącznikach przedłożonych Komisji Polityki Senioralnej Sejmu RP do informacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji przedstawiliśmy liczbę gmin w poszczególnych województwach, w których funkcjonują gminne rady seniorów. Stanowi to załącznik nr 1. Przedstawiliśmy także przykłady dobrych praktyk poszczególnych województw dotyczące funkcjonowania gminnych rad seniorów.

Warto wspomnieć, że w każdym województwie zostały powołane rady seniorów. W województwie śląskim na 167 gmin powołano 25 gminnych rad seniorów. Proporcjonalnie najmniej rad seniorów działa w województwie świętokrzyskim – na 102 gminy tylko w 5 gminach. Województwo lubelskie ma 213 gmin, w których powołano 10 rad seniorów. Wydaje się, że tendencja jest rosnąca, a działalność rad jest dosyć prężna, czego przykładem jest choćby dzisiejsza korespondencja, która dotarła do mnie drogą mailową. W załączniku wymieniliśmy przykładowo kilka rad, podając informacje o dobrych praktykach. Oczywiście nie wymieniliśmy wszystkich rad seniorów, tylko wybrane.

Pozwolę sobie zatem wspomnieć, że miejska rada seniorów w Poznaniu poprosiła, aby informacja, którą przedstawiła na kilku stronach o swojej działalności, również znalazła się w tym materiale. Czuję się w obowiązku, aby nadmienić, że w Poznaniu miejska rada seniorów funkcjonuje i – jak wynika z krótkiego sprawozdania – dosyć dużo robi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Zanim przejdziemy do kolejnego punktu, zapytam, czy są pytania w sprawie przedstawionych informacji? Czy ktoś zgłasza chęć zadania pytań? Spiszę osoby chętne do zadawania pytań. Proszę panią poseł Augustynowską.

Poseł Joanna Augustynowska (N):

Dziękuję bardzo. Chciałabym prosić o pewne wyjaśnienia. Po pierwsze, w moim odczuciu jest mało gminnych rad seniorów. Czy wynika to z tego, że samorządy nie informują o takiej możliwości, czy z niskiego zainteresowania seniorów? Czy na podstawie raportu

ktoś próbował to zdiagnozować? Jak to wygląda w ocenie osób przeprowadzających kontrolę?

Drugie pytanie wydaje mi się zasadnicze w kontekście rad seniorów. Na ile rady seniorów mają realny wpływ na tworzenie polityki przyjaznej seniorom? Czy jest to uregulowane? Jakie są plany w tym względzie? Dobrze byłoby, żeby członkowie rad seniorów mieli realne narzędzia wpływu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Poproszę panią Lewkowicz.

Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, członek Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku Krystyna Lewkowicz:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałabym się odnieść do przedstawionego materiału. Pani przewodnicząca, czy mogę teraz?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Tak, proszę.

Przewodnicząca OPS Krystyna Lewkowicz:

Proszę państwa, dobrze się stało, że materiał został przygotowany. Dobrze świadczy o Komisji, że włączyła ten problem do porządku obrad, i o ministerstwie, że zechciało w sposób kompleksowy przygotować materiał. Załącznik jest bardzo ciekawy, gdyż daje obraz gmin w poszczególnych województwach. Jeszcze niedawno sądziliśmy, że gminnych rad seniorów jest ok. 340, a okazuje się, że działa 197. To jest bardzo pozytywna informacja, którą przyjmujemy z wielkim zadowoleniem. Uważamy rady gminy za ważnego partnera.

Nie wiem, w jaki sposób były zbierane przykłady dobrych praktyk i aktywności i czy ktoś weryfikował materiały, które napłynęły do ministerstwa. Jest tu tak dużo beletrystyki albo wręcz stwierdzeń śmiesznych, że chwilami przypominają scenariusz radia Erewań. Zdarzenie zaistniało, natomiast niekoniecznie samochód, a rower, niekoniecznie podarowali, a ukradli.

Przytoczę kilka przykładów. Województwo pomorskie pisze, chwaląc się aktywnością rad seniorów: „Brali udział w obradach Obywatelskiego Parlamentu Seniorów". Świetnie, że brali udział, ale do tej pory ich nie zauważyłam, bo nie wykazali żadnej aktywności.

„Opracowanie informatora „Vademecum Seniora" – Trąbki Wielkie". Proszę państwa, może była jakaś inspiracja, jakieś zapotrzebowanie zgłoszone, natomiast z pewnością rada nie mogła opracować i wydać informatora, bo nie ma takich możliwości.

„Działania na rzecz osób niepełnosprawnych" – wymienia się organizowanie przez uniwersytet trzeciego wieku otwartych wykładów. Sama treść wskazuje, że organizował to uniwersytet trzeciego wieku, a nie gminna rada seniorów.

Podaje się, że seniorzy gminy Świerzno brali udział w projekcie ASOS (Aktywności Społecznej Osób Starszych), ponieważ zapisali się na kursy komputerowe i językowe. Proszę państwa, beneficjentem programu ASOS nie mogła być gminna rada seniorów. Była jakaś inna organizacja senioralna, która – być może – zaprosiła przedstawicieli gminnej rady do udziału w projektu. Jest to kolejne poważne przekłamanie.

Dalej gmina stwierdza, że utworzyła dzienny dom pobytu „Senior", podpisała porozumienie w sprawie Krajowej Karty Seniora. Zapewne zdarzenie zaistniało, ale nie było udziałem gminnej rady seniorów. Dalej czytamy: „pozyskała z zasobów komunalnych lokal na klub seniora i uzyskała z budżetu miasta środki finansowe na jego remont". Proszę państwa, jest oczywiste, że stroną umowy nie mogła być gminna rada seniorów. Jest to zadanie własne gmin i żadna gmina nie przekazałaby złotówki na ten cel gminnej radzie seniorów, bo nie ma takiej prawnej możliwości.

„Wydanie i rozpowszechnienie informatora dla seniora". Taki informator został wydany, ale przez Sądecki Uniwersytet Trzeciego Wieku, a nie przed gminną radę seniorów w Nowym Sączu.

Tu mnóstwo jest takich przykładów wskazujących, że ktoś z gminnej rady seniorów przywłaszcza sobie nieswoje sukcesy, lecz zdarzenia wynikające z zadań własnych gmin, które realizowała gmina, albo realizowane przez inne organizacje senioralne.

Z załącznika nr 2 wyniosłam zasadniczą lekcję. Dowiedziałam się, jako przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, że przyjęcie regulaminu i deklaracji końcowej Obywatelskiego Parlamentu Seniorów jest zasługą gminnej rady seniorów w Obornikach. Tak wynika z tego materiału. Tego typu lapsusy znajdują się na każdej stronie. Wiem, że nie wymyślił tego minister, tylko zebrał informacje z gmin i województw. Ale te informacje sygnuje minister swoim nazwiskiem. Materiał jest przeznaczony dla tak poważnego gremium jak sejmowa Komisja Polityki Senioralnej. Jest tu plejada ważnych gości, którzy mają prawo przyjąć ten materiał z pełnym zaufaniem, ponieważ został przygotowany na posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej. Tymczasem materiał zawiera informacje śmieszne i nieprawdziwe, mijające się z prawdą i nie spełnia naszych oczekiwań. Sądzę, że również Komisja nie będzie nim zachwycona.

Apelowałabym nie tylko do pana ministra, ale do kolejnych autorów tego typu materiałów o rzetelność. Tak słabe materiały zdarzały się już wcześniej. Wielokrotnie prezentowano słabo przygotowane materiały. Potem ludzie zabierają je ze sobą, prezentują w swoich gminach. Posłowie posługują się nimi jako wiarygodnym źródłem informacji. To wszystko idzie w świat. Bardzo państwu dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję pani profesor. Poproszę pana doktora Sapułę.

Stały doradca Komisji Rafał Sapuła:

Rafał Sapuła – lekarz rehabilitacji, doradca sejmowej Komisji Polityki Senioralnej.

Chciałbym zwrócić uwagę na istotny aspekt w kwalifikowaniu pacjentów do domów pomocy społecznej i do zakładów opiekuńczo-leczniczych. W raporcie słyszeliśmy o głównym czynniku kwalifikacyjnym, czyli aspekcie finansowym. Wydaje mi się, że cały system kwalifikowania wymaga gruntownej przebudowy, również w kontekście kwalifikacji medycznej. W praktyce pacjenci zamiennie kwalifikowani są do domów pomocy społecznej i do zakładów opiekuńczo-leczniczych. Wiadomo, że w zakładach opiekuńczo-leczniczych brakuje miejsc. Z kolei problem jest z umieszczeniem pacjenta w domu pomocy społecznej, bo nie ma kto za to zapłacić.

Myślę, że stworzenie w kooperacji pomiędzy Ministerstwem Zdrowia i resortem pracy wspólnego modelu kwalifikowania pacjentów mogłoby rozwiązać ten problem, podobnie jak problem opieki instytucjonalnej środowiskowej. Jako lekarz realizujący wizyty domowe wiem, że ta współpraca kuleje. Nie ma wspólnego języka między instytucjami ochrony zdrowia i powiatowymi bądź miejskimi ośrodkami pomocy społecznej oraz centrami pomocy rodzinie. Stworzenie modelu w dużym stopniu ułatwiłoby szybką reakcję, a finalnie zmniejszyłoby koszty opieki nad tymi osobami. Bardzo chętnie z panią profesor Wieczorkowską-Tobis włączymy się do tych prac.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że osoby starsze, niepełnosprawne maja bardzo małą wiedzę o możliwości korzystania z różnych form wsparcia. Stworzenie krótkiego informatora, napisanego prostym językiem, zawierającego informacje, co dana osoba może uzyskać z systemu, ułatwiłoby tym osobom poruszanie się po systemie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję panu doktorowi. Poproszę panią poseł Lidię Burzyńską.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pozwolicie, że ustosunkuję się zarówno do przedstawionej informacji o wynikach kontroli NIK, jak i do danych statystycznych przedstawionych przez pana ministra i do wypowiedzi pani Lewkowicz. Zacznę od końca, czyli od pani wypowiedzi. Kiedy w listopadzie zostałam członkiem Komisji Polityki Senioralnej, bardzo się ucieszyłam. Tak jak dla dziecka największą radością jest wychowanie w domu rodzinnym, tak dla seniora największą radością jest przebywanie w gronie najbliższych, w środowisku znanym i pięknym.

Wierzyłam, że podczas obrad Komisji nie będziemy sobie nawzajem wytykać, kto jest autorem jakich publikacji i jakich działań, tylko będziemy popierać te działania, które służą seniorom i dają możliwość aktywizacji. Tylko zaktywizowany senior jest radością dla nas wszystkich. Przyznam szczerze, że nie wiem, w jaki sposób pan minister odniesie się do tych zarzutów, że większość przedstawionych w materiale dobrych praktyk to zasługi odebrane uniwersytetowi trzeciego wieku.

Czy w gminnych radach seniorów i na uniwersytetach trzeciego wieku nie mogą działać te same osoby? Wydaje mi się, że tego typu zarzuty mogą nie służyć zdrowej pracy i współpracy. Powinna łączyć nas współpraca. Nie ukrywam, że informacja, którą usłyszałam, jest dla mnie dziwna.

Dziękuję za podpowiedź. Zabrakło mi słowa. Nie chciałam nikogo urazić.

Co do informacji NIK, chcielibyśmy, że w domach pomocy społecznej i zakładach opiekuńczo-leczniczych przebywało jak najmniej osób, ale są różne sytuacje, które do tego zmuszają. Nie formułowałabym ocen, że pensjonariusze domów pomocy społecznej i zakładów opiekuńczo-leczniczych są z rodzin, w których czują się niepotrzebni. Czy dysponujemy rzetelnymi danymi, czy rodziny wywiązują się i w jakim procencie z opłacenia kosztów pobytu pensjonariusza w domu pomocy społecznej? To jest istotne. Samorządy nie chcą otwierać nowych domów pomocy społecznej czy zakładów opiekuńczo-leczniczych, ponieważ generuje to dodatkowe obciążenia. Zgadzam się z panią poseł, która mówiła, że na 2478 gmin…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Bardzo przepraszam. Proszę o wyciszenie rozmów. Powinniśmy nawzajem siebie szanować.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Być może moje informacje nie są interesujące, ale kwestie te budzą moje wątpliwości. Ponieważ chcę rzetelnie wypełniać moją obecność jako członka Komisji, dzielę się tymi wątpliwościami.

Na 2478 gmin tylko w 197 gminach powołane są rady seniorów, co stanowi niespełna 8%. Podzielam wątpliwość pani poseł i pytanie o przyczynę tego stanu rzeczy. Społeczeństwo staje się coraz starsze. Kiedy jest dobry przepływ informacji i są zachęty, być może zwiększy się liczba aktywnych seniorów. Należałoby zdiagnozować, co jest powodem. Dla mnie 8% to jest bardzo mało. Powinniśmy zastanowić się, co jest przyczyną tak znikomej aktywności. Czy przyczyna tkwi po stronie samorządów, czy brak jest przepływu informacji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę pana posła Michała Szczerbę.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Dzień dobry państwu. Dzisiejsze posiedzenie jest istotne z racji tego, że raport NIK został wykonany na zlecenie Komisji Polityki Senioralnej. Chciałbym serdecznie podziękować NIK za informację o wynikach kontroli.

Pokrótce odniosę się do wyników raportu. Raport jest bardzo interesujący. Pokazuje, że jednostki samorządu terytorialnego mają ustawowe możliwości tworzenia usług opiekuńczych w różnych formach. Obserwujemy przede wszystkim wzrost liczby domów pomocy społecznej. W latach 2011-2014 nastąpił wzrost liczby domów pomocy społecznej z 1080 do 1494. W ciągu 3 lat nastąpił wzrost o 38,3%. Jednocześnie gminy nie korzystały z ustawowych możliwości tworzenia własnych systemów pomocy, alternatywnych wobec domów pomocy społecznej, choć ustawa o pomocy społecznej przewiduje możliwość innych form organizacyjnych. Mam na myśli środowiskowe domy samopomocy, mieszkania chronione, rodzinne domy pomocy, domy dziennego pobytu. Gminy z tej możliwości korzystały w niewielkim zakresie.

Na posiedzeniach Komisji często powołujemy się na badania profesora Piotra Błędowskiego, z których jednoznacznie wynika, że największą wartością dla osoby w wieku podeszłym jest możliwość zamieszkiwania z rodziną. Wzrost liczby domów pomocy społecznej o prawie 40% w ciągu 4 lat, a brak rozwijania alternatywnych form pokazuje,

że oczekiwania mają się nijak do działań realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Raport pokazuje, jak potrzebnym projektem rządowym jest kontynuacja projektu „Senior-Wigor" – dziennych domów pobytu dla osób starszych. Najwyraźniej jednostki samorządu terytorialnego oczekują tej formy wsparcia, a przynajmniej oczekują pewnej inspiracji w tym zakresie.

Ważne jest, abyśmy zachęcili blisko 2,5 tys. polskich gmin do przygotowywania lokalnych diagnoz sytuacji osób starszych. Bez posiadania przez gminę diagnozy lokalnej sytuacji osób starszych nie jest możliwe aplikowanie o program „Senior – Wigor" oraz o inne fundusze. To z dogłębnej diagnozy potrzeb lokalny, z analizy infrastruktury społecznej wynika, jakie są realne potrzeby.

Dziękuję za ten raport. Bardzo ciekawe są podsumowania zawarte na str. 15 i 16 oraz wnioski do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej. Niektóre możemy potraktować jako adresowane do Komisji. Między innymi NIK wskazuje, że potrzebne jest ujednolicenie zasad potrącenia z dochodu pensjonariusza domu pomocy społecznej… Rozumiem, że już była o tym mowa. To fantastycznie. Ustawa o rentach i emeryturach powinna być spójna z ustawa o pomocy społecznej. Istotne jest również określenie warunków, kiedy należy skierować osobę do domu pomocy społecznej, a kiedy do zakładu opiekuńczo-leczniczego.

Na tym etapie zakończę omawianie raportu NIK. Przejdę teraz do tematu osobiście mi bliskiego, bo jestem autorem znowelizowanej ustawy o samorządzie gminnym w 2013 r. wprowadzającej art. 5c, który umożliwia powoływanie przez rady gminy gminnych rad seniorów. Pokrótce przypomnę, że naszą intencją, jako inicjatorów w ramach projektu poselskiego, ale konsultowanego z ówczesnym Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji, było stworzenie podstaw prawnych dla ustawowego powoływania rad seniorów.

Mieliśmy przypadek miasta Działdowa, w którym inicjatywy seniorów nie spotykały się z życzliwością rady miasta ze względu na brak podstawy prawnej. Pamiętam uchwały rad gmin w sprawie powoływania rad seniorów, które były uchylane przez wojewodów. Naszą intencją było stworzenie jasnej, czytelnej podstawy prawnej radom gmin do powoływania rad seniorów – ciał o charakterze konsultacyjnym, doradczym i inicjatywnym.

Jak jest? Jak działają rady? Każda działa inaczej. Wielką wartością pracy, którą wykonał pan minister, jest to, że znamy liczbę rad seniorów – 197. Mniej niż 10% gmin skorzystało z możliwości powołania ciała, które by wspierało prowadzenie działań na rzecz osób starszych w społeczności lokalnej. To również jest zobowiązanie i wyzwanie dla środowisk seniorskich. Pamiętajmy, że dokonaliśmy zapisu ustawowego, który umożliwia powoływanie rady seniorów z inicjatywy rady gminy albo z inicjatywy środowisk seniorskich.

Uważam, że na forum Komisji Polityki Senioralnej powinniśmy zachowywać pewien poziom ogólności. Rozumiem, że załącznik nr 2 miał na celu pokazanie pewnych przykładów działalności rad seniorów. Niektóre środowiska uważają, że są elementem grupy seniorów i pewne inicjatywy przypisują sobie nie we właściwym stopniu. Ale to nie jest chyba przedmiotem naszej analizy, aczkolwiek inicjatorzy mogą chcieć pewne kwestie wyjaśnić. Wydaje mi się, że załącznik nr 2 nie jest najważniejszy. Cenne było dokonanie przeglądu, czy przepisy zadziałały. Tak. Zadziałały. W wyniku nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym mamy 200 rad seniorów, które zostały powołane na podstawie znowelizowanych przepisów ustawy o samorządzie gminnym.

Kiedy konsultowaliśmy nowelizację ustawy o samorządzie gminnym, pojawiały się pytania – a co z samorządem powiatowym i wojewódzkim? To jest pytanie, na które musimy sobie odpowiedzieć w Komisji. Czy to jest moment, żeby rozważyć możliwość powoływania powiatowych i wojewódzkich rad seniorów, czy jako ciało ustawodawcze powinniśmy dać sobie trochę czasu, aby pozostałe samorządy gminne podjęły gotowość…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Bardzo państwa proszę.

Poseł Michał Szczerba (PO):

…gotowość rozwinięcia dialogu społecznego w formule rady seniorów. Moim zdaniem byłoby to ciekawe poznawczo, ponieważ na poziomie wojewódzkim tworzone są wojewódzkie rady seniorów bez ściśle określonych podstaw prawnych, a zależy nam

na tym, żeby rady były wyposażone w ustawowe kompetencje, a nie opierały się wyłącznie na dobrej woli marszałka, zarządu województwa czy też sejmiku wojewódzkiego. To jest kwestia do przemyślenia. Odsyłam państwa do ciekawego raportu, który został w zeszłym roku wydany przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „Ę".

Chciałbym też nowych państwa posłów poinformować, że w ubiegłym roku odbyła się 1. ogólnopolska konferencja rad seniorów w sali kolumnowej Sejmu, nad którą patronat sprawowała nasze Komisja. Zachęcamy osoby, którym zależy na rozwijaniu i promocji rad seniorów, aby podobne inicjatywy podjęły. Ze strony naszej oraz Kancelarii Sejmu będzie zawsze przychylność dla aktywności obywatelskiej osób starszych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Chciałam zabrać głos na zakończenie tego bloku.

Głos z sali:

Jeszcze są pytania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Prosiłam, żeby zgłaszały się osoby chętne do zabrania głosu.

Głos z sali:

Zgłaszają się, tylko państwo ich nie widzicie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Przepraszam. Proszę o podniesienie wyżej ręki. Poproszę panią poseł Kaczorowską, a następnie panią poseł Andżelikę Możdżanowską.

Poseł Alicja Kaczorowska (PiS):

Pani przewodnicząca, drodzy państwo. Chciałam zadać pytanie panu doktorowi, bo nie do końca zrozumiałam kwestię kryteriów skierowania do domu pomocy społecznej bądź zakładu opiekuńczo-leczniczego. Czy brane pod uwagę są kryteria zdrowotne, czy finansowe? Jakie są założenia? Kogo przyjmujemy do domów pomocy społecznej, a kogo do zakładów opiekuńczo-leczniczych?

Stały doradca Komisji Rafał Sapuła:

Do zakładów opiekuńczo-leczniczych kwalifikowane są osoby, które według skali Barthel, dotyczącej niepełnosprawności, otrzymują 40 pkt. Głównym czynnikiem decydującym jest aspekt medyczny. Z założenia zakład opiekuńczo-leczniczy musi spełniać określone przez rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia kryteria, jeśli chodzi o zapewnienie opieki. W domach pomocy społecznej nie obowiązują takie zasady przyjęcia.

Poseł Alicja Kaczorowska (PiS):

Czyli to jest coś, co zastępuje dom, bez elementu leczniczego?

Zakład opiekuńczo-leczniczy zapewne generuje większe koszty, a obciąża budżet, natomiast domy pomocy społecznej są w dużej części finansowane przez pensjonariuszy. Należałoby coś z tym zrobić, gdyż występuje brak proporcji, a osoby, które powinny być w domach pomocy społecznej, trafiają z powodów oszczędnościowych do zakładów opiekuńczo-leczniczych. To jest miejsce, które powinno być poddane wnikliwej kontroli.

Mam jeszcze pytanie do pana przewodniczącego. Czy pan przewodniczący mógłby mi wyjaśnić, co to znaczy „powoływać radę"? Dla mnie powołanie jest aktem odgórnym, a podkreślamy, że zależy nam na tym, aby inicjatywa była oddolna. Zachęcajmy do tworzenia rad, ale nie powołujmy ich. Najpierw niech się ludzie zorganizują, niech zobaczą, co mają do zrobienia, z kim i dla kogo. Wtedy rejestrujmy rady, ale nie powołujmy ich. Jak widać, ten proces się nie sprawdza, bo tylko 8% gmin powołało rady. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana przewodniczącego o zabranie głosu na koniec, bo teraz wywiąże się dyskusja między państwem. Teraz zadawane są pytania, potem wysłuchamy odpowiedzi.

Bardzo proszę, poseł Andżelika Możdżanowska.

Poseł Andżelika Możdżanowska (PSL):

Bardzo dziękuję. Szanowne prezydium, Wysoka Komisjo, zaproszeni goście, drodzy seniorzy. Wszystkim nam zależy na tworzeniu polityki godnego starzenia się. Wspieramy politykę prorodzinną, a solidarność pokoleń jest niezwykle ważna. Musimy wypracować jak najlepsze rozwiązania w zakresie opieki nad osobami starszymi.

Współtworząc rady seniorów, dochodzę do wniosku, że opinie rad seniorów powinny mieć moc wiążącą. Obecnie stanowisko rad seniorów wyrażone w określonych sprawach nie ma mocy wiążącej, ponieważ ostateczna decyzja zawsze należy do właściwych organów gminy. Dostrzegam rolę rad seniorów, ich inicjatyw, znaczenie ich głosu doradczego, niezwykły potencjał, wiedzę, doświadczenie. Ostatnio podjęłam interwencję na wniosek rady seniorów w sprawie podwyżki opłat za wywóz śmieci. Rada gminy nie uwzględnia stanowiska rady seniorów.

Łatwo jest wspierać organizacje pozarządowe, kiedy te osoby są nam potrzebne, ale później już nie słucha się głosu tych osób, choć rady seniorów są organem doradczym i mają kompetencje, które warto wykorzystać. Nie chciałabym, żeby takie organizacje były traktowane przedmiotowo. Dostrzegam zagrożenie, ponieważ ludzie zniechęcą się, jeśli ich głos nie będzie słyszany. Nie można udawać, że się słucha, a nie słyszy, patrzy i nie widzi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo pani poseł. Bardzo proszę państwa o przedstawienie się.

Wiceprzewodniczący Warszawskiej Rady Seniorów Zdzisław Czerwiński:

Zdzisław Czerwiński – Warszawska Rada Seniorów. W dyskusji wskazano, że powstało niewiele rad seniorów. W krajach Unii Europejskiej rady działają od lat 70., a kształtowały się w ciągu 5 lat. U nas w ciągu roku powstało prawie 200 rad. To jest dużo.

W dniu 25 kwietnia br. odbył się w Krakowie pierwszy kongres rad seniorów, na który została zaproszona pani przewodnicząca. Przygotowaliśmy cztery uchwały skierowane do Marszałka Sejmu, aby zaktywizować środowisko seniorów i dać możliwość funkcjonowania radom, aby nie były to tylko ciała, które służą raz na cztery lata. Jeśli zostaną uwzględnione postulaty zgłoszone podczas kongresu, z pewnością powstanie więcej rad seniorów. W niektórych województwach, np. w Małopolsce, funkcjonują już bardzo dobrze, w innych jest dużo gorzej. W ramach Ogólnopolskiego Porozumienia o Współpracy Rad Seniorów został powołany zarząd, który rozsyła materiały i informuje.

Pan doktor sygnalizował, że nie ma informacji. Tak, seniorzy nie mają wiedzy. Ludzie na krótko przed emeryturą też nie wiedzą, jak mogą przygotować się do godnej starości, jakie działania podjąć. Usuwamy tylko skutki, natomiast nie ma profilaktyki.

W informacji o wynikach kontroli NIK zabrakło informacji dotyczącej najnowszych technologii, telemedycyny, e-medycyny. Dużo firm jest już przygotowanych, żeby sprawować opiekę nad osobami starszymi w domu, a rodzina może pracować. To wymaga trochę innego spojrzenia. Program aktywizacji osób starszych musi być inaczej skonstruowany. Profilaktyka daje oszczędności dla rodziny, gminy, państwa. My w zasadzie uprawiamy rozdawnictwo. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszała się pani siedząca po mojej lewej stronie. Bardzo proszę. Potem poprosimy przedstawicieli rządu o odpowiedź na pytania.

Radna dzielnicy Warszawa-Bielany Renata Banasiak:

Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie. Renata Banasiak – radna gminy Bielany. Ponieważ jestem odpowiedzialna w gminie za sprawy seniorów, mam możliwość wysłuchiwania na swoich dyżurach spraw seniorów. Jakie są problemy? Przede wszystkim seniorzy nie znają swoich praw. Mam przy sobie pierwszy „Obywatelski Niezbędnik Seniora", poradnik, wydany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Są tam porady, jak pisać pozwy do sądu, informacje, jakie są świadczenia dla opiekuna dorosłej osoby, wzory pism, jak się leczyć, jak zapisywać się do kolejki oczekujących. Nakład był mały, a trzeba to rozpropagować. Chciałabym bardzo prosić państwa posłów o pomoc, żeby to wydano w większym nakładzie. Potem można uzupełnić tę publikację.

Druga sprawa. Pan poseł mówił o systemach pomocy osobom starszym, o organizacjach pożytku publicznego, które dbają o seniorów i wyciągają ludzi z domów. Na czasie są akademie seniora. Na Bielanach odbywa się już po raz trzeci. Zawsze zgłasza się ponad sto osób. Ludzie przychodzą na wykłady, nie ponosząc opłat. Przez trzy miesiące mogą się dokształcać.

Mówiłam o nieznajomości przepisów. Jestem również wiceprzewodniczącą komisji mieszkaniowej. Przychodzą do mnie ludzie wyrzuceni na bruk z kamienic, którzy nie wiedzą, co mają robić. Tłumaczę, doradzam, odsyłam. Musimy uświadamiać naszych seniorów, więcej nauczać. W tych działaniach powinny pomagać organizacje pozarządowe.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Bardzo proszę o nieprowadzenie rozmów, bo nie słyszymy państwa. Jeśli kogoś nie interesuje dyskusja, może wyjść na zewnątrz. Bardzo proszę.

Radna dzielnicy Warszawa-Bielany Renata Banasiak:

Chciałam zapytać pana doktora o zakłady opiekuńczo-lecznicze. Klarownie przedstawił pan to zagadnienie. Mówił pan, że do zakładów opiekuńczo-leczniczych kierowane są osoby, które w skali niepełnosprawności uzyskują 40 pkt. Wiem, że kolega radny prowadzi zakład opiekuńczo-leczniczy na Bielanach i bardzo trudno tam się dostać. Trzeba długo czekać. Czy rzeczywiście takie są problemy w całej Warszawie?

Stały doradca Komisji Rafał Sapuła:

Nie wiem, jak jest w całej Warszawie, natomiast generalnie w całym kraju na miejsce z zakładzie opiekuńczo-leczniczym czeka się nawet latami.

Radna dzielnicy Warszawa-Bielany Renata Banasiak:

To jest tragedia.

Stały doradca Komisji Rafał Sapuła:

Na jednym z wcześniejszych posiedzeń zwracaliśmy uwagę, że system kwalifikowania pacjentów nie jest doskonały. Skala Barthel nie spełnia oczekiwań, szczególnie w odniesieniu do osób z demencją, z otępieniem.

Radna dzielnicy Warszawa-Bielany Renata Banasiak:

Znane mi są przypadki osób z demencją wyrzucanych z mieszkań za niepłacenie świadczeń. To jest problem, z którym spotykam się w swojej pracy.

Kończąc, chciałabym prosić o pochylenie się nad sprawami aktywności sportowej seniorów. Trzeba wyciągać ich z domów. Jeśli już raz wyjdą i znajdą się w towarzystwie, jest szansa, że wyjdą ponownie. Oferujemy darmowe pływanie i gimnastykę dla seniorów. Robimy to w poszczególnych osiedlach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Paweł Bańkowski.

Poseł Paweł Bańkowski (PO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałbym odnieść się do tematyki, którą poruszył pan przewodniczący Szczerba, który wskazał, że należałoby się też spodziewać powoływania rad seniorów na poziomie powiatu i województwa. Otóż z inicjatywy marszałka województwa śląskiego w grudniu ubiegłego roku powstała śląska rada seniorów. Liczy 20 osób i jest organem opiniującym, konsultującym politykę senioralną na poziomie województwa. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Bardzo proszę.

Członek Ogólnopolskiego Porozumienia o Współpracy Rad Seniorów Grażyna Butmankiewicz:

Grażyna Butmankiewicz – Ogólnopolskie Porozumienie o Współpracy Rad Seniorów.

Chciałabym poruszyć problem szarej strefy wśród organizatorów turystyki. Od kilku tygodni śledzę te sprawy, sprawdzam. Jestem przerażona i zdziwiona, gdyż działalność

turystyczna skierowana do środowisk senioralnych bywa nielegalna. Niekiedy naraża się ludzi na spanie w schroniskach młodzieżowych. Oferuje się najtańsze autokary. NIK potwierdza, że wiele firm działa nielegalnie. Prowadzą je prywatne osoby, a nie organizatorzy turystyki.

Na kilku spotkaniach pytałam seniorów, na jakich zasadach odbywa się organizacja wyjazdów, czy mają wykupione OC, czy wiedzą, co im zagraża, gdyby się coś stało. Nie mają pojęcia. Najwyższy czas, żeby to uregulować, ustanowić prawnych organizatorów turystyki. Nie chodzi o to, żeby organizatorzy turystyki płacili wielkie gwarancje. Kilkakrotnie proszono mnie, żebym naświetliła, jak to powinno wyglądać. U nas w kraju sytuacja pod tym względem jest fatalna. Od wielu lat nie możemy sobie z tym poradzić, a powinniśmy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Chciałam odnieść się do wątku gminnych rad seniorów. Na dzień dzisiejszy mamy 228 gminnych rad seniorów, w tym 21 rad dzielnicy w Warszawie. Wystąpiłam do marszałków województw o informację w tej sprawie. Jeśli chodzi o powoływanie gminnych rad seniorów, wiemy, że jest duży problem, gdyż w art. 5c ustawy jest sformułowanie, że samorządy mogą je powoływać. Spotykam się z osobami, które chcą działać, chcą powołania rady, a niestety samorząd im odmawia. Zgłosiłam propozycję poprawki legislacyjnej, ale zaczyna się duży problem. Zobaczę, co będzie dalej.

Proszę przedstawicieli rządu o odpowiedzi na zadane pytania. Potem przejdziemy do kolejnego punktu.

Wiceprezes NIK Jacek Uczkiewicz:

Do NIK były kierowane dwa pytania, ale pozwólcie państwo, że odniosę się do kwestii kosztów w zakładach opiekuńczo-leczniczych i w domach pomocy społecznej. Bardzo dokładnie pokazujemy w informacji różnicę kosztów oraz kto jest zainteresowany tym, żeby utrzymywać stan rzeczy. Proponujemy wprowadzić nowe racjonalne rozwiązania i uwzględnianie nie tylko sytuacji dochodowej, ale i stanu majątkowego seniorów.

Teraz odpowiedzi na pytania. Pani poseł Burzyńska zapytała o dane dotyczące wywiązywania się przez rodziny z obowiązku alimentacyjnego wobec osób w domach pomocy społecznej. Otóż na str. 19 naszej informacji te dane są szczegółowo przedstawione. Mówiąc krótko, jest to marginalne zjawisko. Na 42 630 mieszkańców domów pomocy społecznej, skierowanych po 1 stycznia 2004 r., tylko w 26 przypadkach całkowity koszt pobytu mieszkańca w domu pomocy społecznej pokrywały rodziny. W 91 przypadkach członkowie rodzin pokrywali całkowity koszt wspólnie z dopłatą gminy. Najczęściej spotykany sposób finansowania polega na tym, że sam mieszkaniec domu pomocy społecznej ponosi koszt oraz występuje dopłata gminy.

Wniosek jest taki, że w domach pomocy społecznej przebywają głównie osoby samotne bądź deklarujące samotność, być może po to, żeby nie obciążać rodziny. Problem niewywiązywania się z alimentacji jest marginalny. Koszty pokrywają wówczas gminy i one dochodzą opłat na drodze cywilnej.

Pan Czerwiński z Warszawskiej Rady Seniorów mówił o nowych technologiach. Rzeczywiście, nie pisaliśmy o tym. Zwróciliśmy uwagę na istotę sprawy, którą pan poruszył. Podnosiliśmy ją wielokrotnie. Niekiedy miałem odczucie, że zbyt często. Otóż samorządy nie wykorzystują możliwości organizowania pomocy seniorom we własnym zakresie, w miejscu zamieszkania. W pełni podzielamy pogląd, że to jest najbardziej efektywna, akceptowana i najtańsza forma pomocy, oczywiście z wykorzystaniem różnego rodzaju nowoczesnych technologii. Fakt, że programy samorządów były na ogół bardzo ogólne, deklaratywne, niekontrolowalne i niekontrolowane w zakresie ich realizacji, był zaskakujący. Przecież osoby starsze są normalnymi członkami samorządu. Po organach samorządu można było się spodziewać należytej troski o członków samorządu. Tymczasem stwierdzamy, że organy samorządów uciekają się do najprostszych rozwiązań finansowych, nie dostrzegając bardziej efektywnych form pomocy członkom samorządu. Tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Bardzo dziękuję panu prezesowi. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSWiA Sebastian Chwałek:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Krótko odniosę się do kilku tematów, które pojawiły się w dyskusji, m.in. do pytań o przyczyny tak małej aktywności. Przyczyny są różnorodne. Wszystko zależy od aktywności samych seniorów, od aktywności samorządu w zakresie informowania o potencjalnej możliwości. Pamiętajmy, że jest to możliwość, nie przymus. Osoby zainteresowane muszą chcieć się w ten sposób organizować. Nie możemy nikomu nic narzucać. Takie zadanie ma przepis wprowadzony do ustawy.

Seniorzy są elementem samorządu, są uczestnikami życia publicznego, politycznego. Są wyborcami i mogą wystawić ocenę samorządowi, jeżeli ten nie widzi potrzeby powoływania rad seniorów. Jest to w dużej mierze kwestia aktywności samych seniorów. Można pokusić się o ogólnopolskie akcje informowania o tego rodzaju możliwości, ale czy to coś zmieni w odbiorze społecznym, tego nie wiemy. Być może poniesione koszty nie będą współmierne do efektów. Oczywiście można to rozważyć.

Co do jakości informacji, o której wspomniała pani profesor, minister spraw wewnętrznych jest przekazicielem danych zebranych przez wojewodów, a wojewodowie pozyskali te dane od samorządów. Nie wydaje mi się, żeby najważniejszym elementem dyskusji miały być kwestie praw autorskich danych działań. Seniorzy są zgromadzeni w różnego rodzaju gremiach, biorą udział w różnych działaniach. Wydaje się, że sama kwestia przygotowania takich informacji przez rady seniorów jest pewną aktywnością. I to dobrze. Minister nie jest tu cenzorem. Nie powinien ingerować w to, co otrzymuje. Są to dane przedstawiane…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Przepraszam, panie ministrze. Bardzo proszę o nieprowadzenie rozmów na sali.

Podsekretarz stanu w MSWiA Sebastian Chwałek:

Są to dane zebrane na podstawie danych od samorządów. Samorządy uzyskały je od rad powołanych na ich terenie. Nie widzę potrzeby, abyśmy cenzurowali te informacje. Nie mają one żadnej mocy prawnej. Nie ma potrzeby weryfikacji, bo ważna jest sama aktywność. Jeśli dane są nieprawdziwe, to możemy mieć pretensje do samorządów albo do samych uczestników – seniorów, ale chyba nie o to chodzi, żebyśmy kogoś obarczali winą za przedstawiane informacje. To wygląda tak, jak byśmy przeczyli konieczności powoływania rad, bo wszystko, co robią, jest czyimś dorobkiem.

W dyskusji padła propozycja współdziałania Ministra Zdrowia z Ministrem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Komisja może zwrócić się z pewnymi propozycjami o ich aktywność w zakresie informowania czy wprowadzenia odpowiednich przepisów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Zainspirowany wypowiedzią przedstawiciela Warszawskiej Rady Seniorów potwierdzam, że w Europie Zachodniej rady seniorów funkcjonowały od lat 70. Przypomnijmy, że ustawa nowelizująca weszła w życie 30 listopada 2013 r., więc okres jej funkcjonowania jest dosyć krótki. Chciałbym, żeby z naszej Komisji wyszedł przekaz, że z inicjatywy pani przewodniczącej sekretariat Komisji zebrał dane dotyczące rad seniorów, występując do marszałków, nie do wojewodów. Z tego wynika, że obecnie działa 228 rad seniorów, w tym 12 dzielnicowych, których status jest identyczny jak gminnych, ponieważ ustawa o samorządzie gminnym dopuszcza powoływanie rad na poziomie gminnych oraz dzielnicowym w odniesieniu do miasta stołecznego Warszawy. Osiągnęliśmy wskaźnik prawie 9%.

Chciałbym zwrócić uwagę na chlubne wyjątki. Ze statystyk wynika, że w województwie opolskim rady seniorów funkcjonują w 21% gmin. To jest absolutny rekord. W województwie śląskim działają w 15% gmin. Samorządy wzajemnie się inspirują i środowiska senioralne wzajemnie na siebie wpływają. Widać, że opolskie i śląskie są bardzo aktywne.

Jedna z pań wspomniała o sporcie i turystyce. Rządowi PO – PSL nie udało się uruchomić programu rządowego przez ministra sportu i turystyki. Wydaje się, że zwiększenie odsetka osób starszych w społeczeństwie wymaga podjęcia pewnych działań w ramach

tzw. sportu powszechnego, uwzględnienia grupy seniorów i różnych programów w zakresie sportu i turystyki, które byłyby skierowane do tej grupy wiekowej. Myślę, że ten temat wprowadzimy do porządku pracy na kolejne półrocze. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo za udzielenie odpowiedzi.

Przechodzimy do pkt 3 – informacji na temat działalności jednostek samorządu terytorialnego na rzecz wsparcia i aktywizacji osób starszych. Temat referują przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego – pan Rudolf Borusiewicz ze Związku Powiatów Polskich i pan Edward Trojanowski – zastępca sekretarza generalnego Związku Gmin Wiejskich. Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich Rudolf Borusiewicz:

Dziękuję bardzo. Rudolf Borusiewicz – Związek Powiatów Polskich.

Pani przewodnicząca, panie i panowie, szanowni państwo. Odpowiadając na prośbę pani przewodniczącej prezes Związku Powiatów Polskich Ludwik Węgrzyn przekazał informację na piśmie. Postaram się państwu zrelacjonować, co zawiera nasz materiał, ukazujący jak samorząd powiatowy działa na rzecz wsparcia i aktywizacji osób starszych. Po pierwsze, należy zauważyć, że w zadaniach wymienionych dla samorządów ustawodawca nie wskazał wprost osób starszych jako grupy, w stosunku do której obowiązują szczególne regulacje prawne, odmiennie niż w przypadku osób niepełnosprawnych czy osób bezrobotnych.

Przy opracowywaniu strategii rozwiązywania lokalnych problemów społecznych, które są tworzone również przez samorząd powiatowy, ta problematyka jest ujmowana. Celem jest opracowanie racjonalnej lokalnej polityki społecznej uwzględniającej potrzeby poszczególnych grup społecznych, w tym osób starszych. Dokument taki stanowi podstawę do realizacji wzorów interwencji działań społecznych, które mają się przyczynić do poprawy warunków życia mieszkańców. Istotne jest przeprowadzenie stosownej diagnozy społecznej w danej wspólnocie powiatowej i prognozy zmian problemów społecznych.

Diagnoza jest konstruowana z określeniem stanu aktualnych problemów społecznych i ich prognozy na najbliższe lata. Identyfikacja najważniejszych kwestii społecznych jest konstruowana na podstawie materiałów statystycznych i urzędowych, a także poddawana jest narzędziom analizy strategicznej. Jednym z problemów opisywanych w powyższych powiatowych strategiach rozwiązywania problemów społecznych jest kwestia starzenia się społeczeństwa oraz zakres działań podejmowanych przez samorządy powiatowe mające na celu wsparcie i aktywizację tej grupy społecznej. Aktywność tych osób jest bogactwem danej wspólnoty lokalnej.

Wśród działań samorządów powiatowych kierowanych do osób starszych, jakie zawarte są w powiatowych strategiach rozwiązywania problemów społecznych, należy wymienić:

– zapewnienie usług w zakresie ochrony zdrowia, profilaktyki, diagnozy, terapii, rehabilitacji oraz opieki osób starszych, np. szczepienia, programy promujące zdrowy styl życia;

– tworzenie instytucjonalnych form pomocy o charakterze dziennym lub półstacjonarnym i stacjonarnym;

– wspieranie aktywności społecznej osób starszych;

– rozwój usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych i tworzenie warunków do zachowania samodzielności w gospodarstwie domowym (instytucja asystenta osoby niepełnosprawnej);

– modernizacja i poszerzanie bazy rehabilitacyjnej dla osób starszych i niepełnosprawnych;

– rozwijanie infrastruktury usług środowiskowych i ośrodków wsparcia;

– współpraca z różnymi instytucjami w celu wykorzystania potencjału danego regionu w zapewnieniu dostępu do usług dla osób 60 plus z innych powiatów;

– aktywizacja rodzin na rzecz zapewnienia opieki swoim najbliższym (punkty konsultacyjne, krótkookresowa pomoc rodzinom pielęgnującym czy mającym w swoim obowiązku pielęgnację osób starszych);

– prowadzenie poradnictwa prawnego, regionalnego, psychologicznego, geriatrycznego i udzielanie wszechstronnej informacji dla osób starszych;

– tworzenie systemu wymiany informacji, diagnozy i koordynacji działań na rzecz osób starszych;

– zwiększenie wsparcia dla osób niepełnosprawnych poprzez likwidację barier architektonicznych znajdujących się w placówkach publicznych;

– ochrona socjalna i ekonomiczna osób starszych, chorych i niepełnosprawnych.

Pomimo że obowiązujące prawo nie zawiera przepisów, które wskazywałyby wprost na obowiązki powiatów z zakresu polityki senioralnej, jednostki te podejmują także szereg działań w tym zakresie na podstawie przyznanych im ustawowo praw i obowiązków. Na podstawie art. 19 pkt 10 ustawy o pomocy społecznej powiaty prowadzą domy pomocy społecznej o charakterze ponadgminnym. Świadczą one całodobowe usługi bytowe, opiekuńcze, wspomagające i edukacyjne na poziomie obowiązujących standardów osobom wymagającym całodobowej opieki z powodu wieku.

W prowadzonych przez powiaty domach pomocy społecznej obowiązują standardy świadczenia usług bytowych, opiekuńczych, wspomagających i edukacyjnych określone w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej. Do podstawowych zadań zespołów terapeutyczno-opiekuńczych należy opracowanie indywidualnych planów wsparcia mieszkańców oraz wspólna realizacja tych planów z mieszkańcami. Indywidualny plan wsparcia powinien być przygotowywany w terminie 6 miesięcy od dnia przyjęcia mieszkańca do domu. Jest ono narzędziem, które dostosowuje zakres świadczeń do indywidualnych potrzeb opiekuńczych mieszkańców przez diagnozowanie problemów utrudniających funkcjonowanie w życiu codziennym i skoordynowanie działań minimalizujących te problemy w ramach zespołów terapeutyczno-opiekuńczych.

Ponadto w domach pomocy społecznej prowadzona jest terapia zajęciowa jako podstawowa forma aktywizacji, oparta na wykorzystaniu tkwiącego w każdym człowieku potencjału rozwojowego. W ramach zajęć kulturalno-oświatowych organizowane są dla seniorów imprezy jak Dzień Seniora czy Akademia Seniora. Wszystkie te działania mają na celu zapobieganie bierności seniorów.

Kolejnym zadaniem powiatu na podstawie art. 19 pkt 11 ustawy o pomocy społecznej jest prowadzenie ośrodków wsparcia. Powiatowe ośrodki wsparcia są środowiskową formą pomocy półstacjonarnej, służącej utrzymaniu osób w ich naturalnym środowisku i przeciwdziałaniu instytucjonalizacji. Celem działalności ośrodków jest zapewnienie podopiecznym oparcia społecznego pozwalającego im na zaspokojenie ich podstawowych potrzeb życiowych, usamodzielnienie i integrację społeczną rozumianą jako przywrócenie możliwości pełnienia ról społecznych. Jedną z form ośrodków wsparcia o charakterze ukierunkowanym na świadczenie pomocy osobom starszym jest tworzenie przez powiaty dziennych domów „Senior – Wigor”. Powiaty mogą starać się o dofinansowanie działalności tego typu domów na podstawie programu wieloletniego na lata 2015-2020 przyjętego przez Radę Ministrów w marcu 2015 r. Oczywiście wynika to z możliwości finansowych danego programu i aktywności lokalnej.

Zakres usług świadczonych w ośrodkach jest ustalony na podstawie indywidualnej diagnozy potrzeb i preferencji uczestników projektu. Poza usługami bytowymi ośrodki zapewniają także usługi rehabilitacyjne, zajęcia o charakterze rozwojowym, edukacyjnym, rekreacyjnym, formy terapii indywidualnej i grupowej, zajęcia aktywizujące podopiecznych w różnych sferach kompensujące osobom samotnym brak kontaktów rodzinnych.

Na podstawie art. 19 pkt 11 ustawy o pomocy społecznej powiaty prowadzą także mieszkania chronione o charakterze ponadgminnym dla osób, które m.in. ze względu na wiek potrzebują wsparcia specjalistów w codziennym życiu, ale nie wymagają usług w zakresie świadczonym przez jednostkę całodobowej opieki. Mieszkanie chronione jest formą pomocy społecznej, zastępującą osobom starszym pobyt w placówce zapewniającej całodobową opiekę. Mieszkanie chronione zapewnia warunki samodzielnego funkcjonowania w środowisku, w integracji ze społecznością lokalną. Zakres wsparcia udzielanego w mieszkaniach chronionych reguluje stosowne rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z marca 2012 r. w sprawie mieszkań chronionych.

Co do zasady pobyt w mieszkaniu chronionym ma charakter przejściowy, jednak zgodnie z przepisami przytoczonego rozporządzenia w przypadku osób niezdolnych

do pracy z powodu wieku umożliwia się korzystanie ze wsparcia w mieszkaniu chronionym na czas nieokreślony.

Powiaty na gruncie ustawy o pomocy społecznej (art. 19 pkt 12) prowadzą także ośrodki interwencji kryzysowej. Do głównych przyczyn zgłaszania się osób starszych do ośrodków interwencji kryzysowej można zaliczyć: zdarzenia losowe, samotność, konflikty rodzinne, potrzebę wsparcia psychicznego, uzależnienia, brak pracy.

Powiaty prowadzą także wiele innych działań na rzecz osób starszych w celu wsparcia oraz wzmocnienia ich udziału w życiu społecznym. Uruchamiają programy zniżek dla seniorów. Powołują powiatowe rady seniorów, które mają charakter konsultacyjny, doradczy i bazują na doświadczeniach gmin. Radom nadawany jest na mocy uchwały statut. Do zadań powiatowych rad seniorów należy podejmowanie działań służących ochronie praw i poszanowaniu godności osób starszych, wspieranie wszelkich form aktywności seniorów, inicjowanie wypoczynku seniorów.

Tworzone są także uniwersytety trzeciego wieku, bowiem jedną z form organizacyjno-prawnych funkcjonowania uniwersytetów trzeciego wieku jest ich działanie w strukturach jednostek organizacyjnych samorządu lokalnego, np. w centrach kultury, centrach kształcenia ustawicznego, bibliotekach. Uniwersytety trzeciego wieku działające w strukturach samorządowych są tworzone przez władze samorządowe i kierowane przez wyznaczonych pracowników. Władze samorządowe określają zasady ich działania oraz wspierają uniwersytety trzeciego wieku w organizacji zajęć dydaktycznych. Podmioty funkcjonujące w takiej formule nie posiadają samodzielności i odrębności w działaniu. Są strukturalnie i finansowo uzależnione od jednostek organizacyjnych lokalnych samorządów. Uniwersytety trzeciego wieku przeznaczone są dla osób starszych. Doskonale znacie państwo dorobek tychże uniwersytetów.

W zakresie ochrony zdrowia ukierunkowanej na osoby starsze samorządy powiatowe prowadzą zakłady opiekuńczo-lecznicze, pielęgnacyjno-opiekuńcze, hospicja (ustawa o działalności leczniczej oraz ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych), w których świadczone są te usługi na rzecz osób w podeszłym wieku, także o charakterze paliatywnym. Ich zadaniem jest okresowe lub stałe objęcie całodobową pielęgnacją i kontynuacja leczenia osób przewlekle chorych oraz osób, które przebyły leczenie szpitalne, maja ukończony proces diagnozowania szpitalnego, leczenia operacyjnego lub intensywnego leczenia zachowawczego, nie wymagają już dalszej hospitalizacji, jednak ze względu na wiek, stan zdrowia, stopień niepełnosprawności, brak możliwości samodzielnego funkcjonowania w środowisku domowym są niezdolne do samoopieki wymagają wsparcia. Powiaty mogą także realizować programy polityki zdrowotnej na rzecz osób starszych. Wynika to z art. 8 ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych.

Bardzo ważnym aspektem, na który należy zwrócić uwagę, jest starzenie się osób z niepełnosprawnościami. Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych wskazuje, że powiaty m.in. opracowują i realizują, zgodnie z powiatową strategią rozwiązywania problemów społecznych, powiatowe programy działań na rzecz niepełnosprawnych oraz udzielają dofinansowania na wskazane w ustawie formy pomocy osobom niepełnosprawnym (art. 35a ustawy): uczestnictwo osób niepełnosprawnych i opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych, sport, kulturę, rekreację i turystykę, zaopatrzenie w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze przyznawane osobom niepełnosprawnym na podstawie odrębnych przepisów. Zadaniem powiatów jest także likwidacja barier architektonicznych, w komunikowaniu się, w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych. Na podstawie ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Bardzo pana przepraszam. Otrzymaliśmy materiał.

Dyrektor Biura ZPP Rudolf Borusiewicz:

Ostatni wątek.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Pan czyta informację, którą otrzymaliśmy na piśmie.

Dyrektor Biura ZPP Rudolf Borusiewicz:

Jeśli wszyscy otrzymali, to bardzo przepraszam, że nie skróciłem wypowiedzi.

Sprawa jest związana z możliwościami finansowymi samorządów i decyzjami podjętymi przez samorządy. Obowiązek obowiązkiem, a sposób realizacji bywa zróżnicowany. Nie ulega wątpliwości, że ta problematyka jest dostrzegana. Istotne jest przekazywanie dobrych doświadczeń, inspirowanie innych. Dobre przykłady stanowią inspirację dla innych, żeby podjąć ten trop. Dziękuję bardzo i przepraszam za zbyt dokładną wypowiedź.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę pana Edwarda Trojanowskiego, o przedstawienie informacji.

Zastępca sekretarza generalnego Związku Gmin Wiejskich RP Edward Trojanowski:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, państwo posłowie. Edward Trojanowski – zastępca sekretarza generalnego Związku Gmin Wiejskich RP.

Związek działa na rzecz 2200 gmin wiejskich i miejsko-wiejskich w Polsce. Jest stowarzyszeniem, a więc nie jest obligatoryjnym związkiem realizującym obligatoryjne działania na rzecz gmin. Działamy w zakresie stanowienia prawa, aby prawo było dostosowane do potrzeb mieszkańców gmin. Wysłaliśmy krótką informację do pani przewodniczącej, prezentującą jakie działania podejmujemy. To jest krótki materiał, więc może go zacytuję. Na potrzeby dzisiejszego spotkania przeprowadziłem szereg wywiadów z wójtami gmin, żeby zorientować się, jak praktycznie jest realizowana polityka senioralna.

Gminy wiejskie i miejsko-wiejskie, na rzecz których działa Związek Gmin Wiejskich, podobnie jak inne samorządy aktywnie uczestniczą w realizacji zadań związanych z polityka senioralną. W większości są to zadania o charakterze socjalnym, które jednostki samorządu terytorialnego realizują w formie zadań zleconych, z udziałem nakładów gmin. Zadania te wykonują gminne ośrodki pomocy społecznej, a ich zakres zawarty jest w sprawozdaniach resortowych, które można pobrać. Ponadto, w zależności od zamożności gmin i lokalnych programów, samorządy wiejskie i miejsko-wiejskie czynnie współpracują z lokalnymi organizacjami zrzeszającymi emerytów i rencistów, udostępniając im pomieszczenia oraz wsparcie finansowe.

Wiele zadań integracyjnych i aktywizujących seniorów realizowanych jest przez fundusze sołeckie. Dużym zainteresowaniem gmin, szczególnie miejsko-wiejskich, cieszy się program „Senior – Wigor”. Oczekuje się większych nakładów i większego zakresu wsparcia finansowego ze strony państwa. Wiele gmin nie podjęło współpracy w zakresie tego programu z uwagi na to, że może on być adresowany do bardzo ograniczonej liczby podopiecznych, a potrzeby wsparcia są dużo większe. Gminy nie występują o te środki, gdyż są zbyt małe.

Samorządy przejawiają aktywność w zakresie uniwersytetów trzeciego wieku. Placówki te funkcjonujące w środowiskach wiejskich, z dala od ośrodków miejskich, są nie tylko wyzwaniem dla gmin, ale stanowią dowód zmieniającego się charakteru społeczności wiejskiej. Należy nadmienić, że placówki te, pomimo wsparcia ze środków unijnych, w wielu przypadkach finansowane są całkowicie przez samorządy. Kiedy kończy się program unijny, następuje finansowanie środkami własnymi. W wielu gminach powołano rady seniorów, a ich merytoryczny i faktyczny wpływ na funkcjonowanie samorządów i organów określają statuty.

Związek Gmin Wiejskich, który jest stowarzyszeniem i nie ma roli nadzorczej w stosunku do gmin członkowskich, działa reprezentując ich interesy w pracach legislacyjnych. Stąd też nie dysponujemy zestawieniami ani też badaniami w zakresie faktycznej polityki senioralnej i jej efektów. Być może we współpracy z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej warto by podjąć systematyczne prace zmierzające do zdiagnozowania problemu, potrzeb i efektów.

W dyskusji była mowa o tym, że w gminach nie ma diagnozy problemów i potrzeb. Otóż te diagnozy są sporządzane, gdyż taki jest wymóg ustawowy. Kiedy opracowywana jest strategia rozwoju gminy, elementem strategii jest polityka senioralna. Jest zawarta diagnoza sytuacji i sposoby rozwiązywania problemów. Nie jest tak, że jeśli gminy chcą,

to coś robią, a jeśli nie, to nie robią. Wszystkie są zobowiązane do tego, żeby każdą grupę społeczną objąć diagnozą i wsparciem w odpowiednim wymiarze i zakresie.

Jak to wygląda w terenie? Zależy to od położenia gminy. Gminy miejsko-wiejskie i metropolitalne mają dużo większe możliwości wspierania, ale też i potrzeby. W tych gminach istnieje większy oddolny ruch, oddolne inicjatywy. Powstają stowarzyszenia, które dążą do tworzenia rad senioralnych. W wielu gminach metropolitalnych, w okolicach Warszawy takie rady funkcjonują. Podam przykład gminy Wieliszew, gminy Serock, w których funkcjonują rady seniorów. W niektórych gminach, takich jak Izabelin, Radzymin, Pomiechówek są już inicjatywy utworzenia rad seniorów. Obecnie prowadzone są rozmowy. Oczywiście musi być zainteresowanie oddolne. Jest też wiele inicjatyw, gdy wójtowie chcieliby stworzyć rady seniorów, ale zdają sobie sprawę, że nie ma sensu tworzyć instytucji dla samej siebie, tylko w odpowiedzi na potrzeby mieszkańców.

Jakie konkretne działania podejmuje gmina Izabelin w stosunku do swoich mieszkańców? Gmina Izabelin licząca 10 tys. mieszkańców w stosunku do 120 seniorów, których ma pod opieką, prowadzi uniwersytet trzeciego wieku, dofinansowując te działania kwotą ok. 100 tys. zł. Ponadto organizuje dwa razy do roku wycieczki zagraniczne dla seniorów. Finansuje utrzymanie kabaretu „Trema", który ma bardzo duże powodzenie. Gmina organizuje spotkania okazjonalne – opłatkowe, wielkanocne. Finansuje zajęcia na basenie i zajęcia rekreacyjno-sportowe.

W gminie Wieliszew powstała rada seniorów z inicjatywy stowarzyszenia seniorów. Na terenie tej gminy działają trzy stowarzyszenia seniorów, które dążyły do powołania rady. Raz w miesiącu odbywają się spotkania z wójtem. Zgodnie ze statutem odbywają się także posiedzenia rady seniorów. Otrzymują wsparcie, jeśli chodzi o wyjazdy na wycieczki. Średnio co dwa miesiące organizują wyjście do teatru. Odbywają się także pikniki, wieczory integracyjne, spotkania, które są bardzo potrzebne, żeby ludzi wyciągnąć z domu.

Gmina Pomiechówek ma klub seniora i 120 osób pod opieką. Zajęcia w ciągu dnia odbywają się w gminnym ośrodku kultury. Organizowane są wycieczki. Gmina uczestniczy w programie „Senior – Wigor". Zorganizowano także zajęcia ceramiczne.

Gmina Serock posiada radę senioralną. Dofinansowuje lokalne stowarzyszenia w ramach konkursów. Do dyspozycji w ciągu dnia jest ośrodek kultury. W szkołach prowadzone są kursy obsługi komputera i językowe. Raz w miesiącu odbywają się spotkania seniorów, w których uczestniczy burmistrz i radni. Nie korzystali z programu „Senior – Wigor", gdyż jest adresowany do zbyt małej grupy osób. Chętnie korzystali z programu ASOS. Oceniają go lepiej niż program „Wigor-Senior", który powinien być bardziej dofinansowywany.

We wszystkich gminach daje się odczuć, że średnia wieku mieszkańców podnosi się. Zdrowotność mieszkańców jest coraz wyższa, a więc wzrasta liczba seniorów. Istnieje potrzeba otoczenia szczególną opieką tej grupy społecznej, co jest wyrażane poprzez inicjatywy oddolne. Potrzeby mieszkańców są dostrzegane przez władze gminne.

Inna jest sytuacja w typowych gminach wiejskich, gdzie seniorzy, dopóki mogą, pracują w gospodarstwach i włączają się w prace. Nie mają zbyt wiele wolnego czasu. Zwykle są obciążani. Dopóki są sprawni fizycznie, mają ochotę pracować. Chcieliby być użyteczni. Jeśli sygnalizowane są potrzeby oddolne, to władze gmin starają się organizować spotkania. Organizowane są spotkania okolicznościowe przynajmniej 2-3 razy do roku. Podkreślano, że stowarzyszenia seniorów otrzymują regularnie biuletyny o planowanych wydarzeniach kulturalnych i są zapraszane na wydarzenia kulturalne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo panu Edwardowi Trojanowskiemu sekretarzowi generalnemu Związku Gmin Wiejskich. Na dzisiejszym posiedzeniu nie mógł być obecny przedstawiciel Związku Województw RP. Gdyby państwo mieli pytania do materiału przedstawionego przez Związek Województw RP, proszę o przekazanie ich do sekretariatu Komisji. Poprosimy o przekazanie odpowiedzi na piśmie.

Czy są pytania? Sporządzę listę wszystkich chętnych. Proszę o zgłaszanie się. Przeczytam listę osób, które zgłosiły się: pan Jerzy Płókarz, Elżbieta Wiśniewska, Anna Cha-

biera, Renata Ekielska, Wojciech Rosiński. Czy to wszyscy chętni? Salę mamy do godz. 18.00, więc bardzo proszę o konkretne pytania. Pan Jerzy Płókarz.

Prezes zarządu Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Jerzy Płókarz – Krajowy Sztab Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej.

Mam pytanie do Związku Gmin Wiejskich RP i Związku Powiatów Polskich. Czy byłaby możliwość współpracy z państwa instytucjami? Prowadzimy ogólnopolską sieć umożliwiającą osobom starszym, samotnym w razie zasłabnięcia szybkie wezwanie pomocy. Mamy problem z dotarciem do każdej wsi z taką informacją. Kiedy dowiadujemy się o przypadkach, że ktoś zmarł w domu i jego sąsiedzi zorientowali się dopiero po kilku dniach, mamy wyrzuty sumienia. Trzeba starać się dotrzeć do jak największej liczby osób. Niejednokrotnie taką osobę można by uratować, gdyby korzystała z sieci, która jest społeczna, nie biznesowa i prowadzona jest przez stowarzyszenie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę panią Elżbietę Wiśniewską.

Przewodnicząca Rady Seniorów Dzielnicy Wilanów miasta stołecznego Warszawy, członek Warszawskiej Rady Seniorów Elżbieta Wiśniewska:

Jestem przewodniczącą Rady Seniorów dzielnicy Wilanów, członkiem Warszawskiej Rady Seniorów. Jestem członkiem prezydium Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Reprezentuję radę seniorów.

Odniosę się do dwóch ostatnich tematów. Przysłuchując się całej dyskusji i wypowiedziom, można by powiedzieć – żyć, nie umierać. Jest tyle ofert, jesteśmy znakomicie zagospodarowani jako seniorzy. Tylko wybierać i cieszyć się wszystkim.

Program rządowy jest wdrożony, środki są dedykowane seniorom. Natomiast pojawiło się szereg instytucji i stowarzyszeń, które są dobrze przygotowane do startu w konkursach, zdobywają pieniądze i z łapanki (przepraszam za kolokwializm) szukają beneficjentów projektów.

Bardzo cenna była wypowiedź pani poseł Andżeliki. Przepraszam, zapisałam tylko imię. Nie pamiętam nazwiska. Z mojego doświadczenia oraz z dzisiejszej dyskusji wyciągam wniosek, że nie wszyscy mamy świadomość, jaka jest rola rad seniorów i w jakim celu zostały powołane. Środowisko seniorów jest znakomicie zagospodarowane przez uniwersytety trzeciego wieku, kluby seniora. Te organizacje zapewniają seniorom aktywność fizyczną, edukacyjną. Zwracam uwagę, że to jest elita seniorów.

Rady seniorów mają na celu aktywizować obywatelsko seniorów. Rolą rad seniorów nie jest organizowanie imprez kulturalnych czy spotkań integracyjnych bądź sportowych. Naszą rolą jest, żeby inicjować podejmowanie takich działań przez uniwersytety i inne instytucje. Rady seniorów mają w swoich kompetencjach opiniowanie, doradzanie i inicjowanie. Z moich obserwacji wynika, że gros przedstawicieli rad seniorów nie do końca ma świadomość, w jakim celu zostały powołane. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę panią Annę Chabierę.

Członek zespołu do spraw równego traktowania w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Anna Chabiera:

Dzień dobry państwu. Mam pytanie do panów, którzy przedstawiali perspektywę powiatów i gmin. Brakuje kluczowej informacji, jak sprawdzają się w praktyce te strategie, jak są realizowane. Jeden z panów przedstawił wyrywkową sondę, ale przydałoby się porządne badanie, jak są realizowane te strategie, jak wyznaczane są cele, czy są adekwatne do rzeczywistych potrzeb. Czy jest formuła sprawdzenia sytuacji, aby pomóc gminom i powiatom faktycznie realizować działania wobec seniorów?

Trochę zaniepokoiło mnie to, co mówił pan ze Związku Gmin Wiejskich RP, mianowicie, że samorządy głównie reagują na inicjatywy oddolne. Jak ma się do tego kwestia prowadzenia konsultacji z seniorami? Czy one są przeprowadzane? Czy jest poczucie odpowiedzialności, żeby dotrzeć do osób, które same się nie zgłoszą? Jak do nich dotrzeć? Informacja, że gmina opiekuje się 120 osobami starszymi na 10 tys. mieszkańców, wydaje

mi się bardzo niepokojąca. Rozumiem, że są to osoby poniżej progu dochodowego zgłoszone do pomocy społecznej, ale są też osoby zamożniejsze, które potrzebują wsparcia, a nie bardzo wiedzą, do kogo się zwrócić.

Istotne jest, czy gminy i powiaty podchodzą do osób starszych w kontekście opiekuńczym, czy w kontekście realizacji praw człowieka osoby starszej. To jest inne podejście. Zadaniem gminy jest umożliwienie maksymalnie pełnego uczestnictwa osobom starszym w życiu społecznym.

Nie przedstawiłam się. Anna Chabiera z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Proszę panią Renatę Ekielską.

Członek Komisji Dialogu Społecznego do Spraw Osób Starszych i Kombatantów oraz Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Renata Ekielska:

Witam państwa. Renata Ekielska. Jestem członkiem Komisji Dialogu Społecznego ds. Osób Starszych i Kombatantów oraz Komisji Organizacyjno-Prawnej Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Nikt nie wspomniał o tym, że senior to nie tylko człowiek niesamodzielny, bezbronny. Znam naukowców, specjalistów, artystów, ludzi, którzy na karku noszą wiele lat. Nikt nie wspomniał o zainteresowaniu takimi osobami czy znalezieniu zajęcia, wykorzystaniu ich wiedzy. Dlaczego tak się dzieje? Nie mam pojęcia.

Seniorzy nie mają prawa pracować, a jeśli pracują, to nigdy nie otrzymują żadnego ekwiwalentu. Środowisko seniorów jest bardzo zróżnicowane, również pod względem wiekowym. Na wsiach jest bardzo dużo specjalistów w zawodach, które zanikają. Są to unikalne umiejętności. Czy ktoś z państwa zainteresował się takimi grupami zawodowymi? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę pana Wojciecha Rosińskiego.

Wiceprzewodniczący Miejskiej Rady Seniorów w Pruszkowie Wojciech Rosiński:

Jestem przedstawicielem rady seniorów z Pruszkowa, którą założyliśmy dwa miesiące temu. Podstawową sprawą jest brak osobowości prawnej i możliwości pozyskania środków. Nawiązaliśmy kontakt z fundacją „Zaczyn", która nam pomaga.

Nasza gmina odniosła się bardzo serdecznie do inicjatywy seniorów, ale nie wiadomo, jak będzie później. Występujemy o utworzenie przychodni geriatrycznej, internistycznej. Założyliśmy centrum informatyczne dla seniorów z całego miasta. Mogą do nas dzwonić, przychodzić. Mamy dyżury. Jeśli rada seniorów chce coś zrobić, to ma taką możliwość. Ważne byłoby uzyskanie osobowości prawnej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Mam jeszcze jedno pytanie – do Związku Powiatów Polskich. Z rozczarowaniem przeczytałam państwa materiał i wysłuchałam pana wypowiedzi. Brakuje konkretnych informacji. Piszą państwo np., że na podstawie art. 19 pkt 10 ustawy o pomocy społecznej powiaty prowadzą domy pomocy społecznej o charakterze ponadgminnym. Czy posiadają państwo informację, ile tego typu domów prowadzonych jest przez konkretne powiaty? Czy na przestrzeni ostatnich lat ich liczba rosła, czy malała? Podobnych informacji oczekiwałabym, jeśli chodzi o wspomniane ośrodki wsparcia, mieszkania chronione, ośrodki interwencji kryzysowej oraz inne wymienione przez państwa formy pomocy.

Nie wiem, czy państwo mają takie informacje. Jeśli tak, to bardzo bym prosiła o przesłanie. Na przyszłość prosiłabym o bardziej szczegółowe przedstawianie problemu, żebyśmy mogli dowiedzieć się więcej, a nie tylko, że powiaty mogą, opracowują, dofinansowują. Z tej informacji dowiedziałam się, co Związek Powiatów Polskich może, a nie dowiedziałam się, co faktycznie robi. Dziękuję bardzo. Proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Dyrektor Biura ZPP Rudolf Borusiewicz:

Postaram się mówić krótko i zwięźle. Panu Jerzemu Płókarzowi, który przedstawił bardzo ciekawą inicjatywę, przekażę wizytówkę i uzgodnimy sposób rozpowszechnienia wiedzy na ten temat. Wydajemy newsletter „Warto wiedzieć", która jest źródłem wiedzy. Postaramy się rozpowszechnić informację o sieci ratunkowej w atrakcyjnej formie. Możemy to też ogłosić w ramach ogólnopolskiego zgromadzenia.

Jeśli chodzi o obywatelskie funkcje rad seniorów, jest to ciekawe spojrzenie. Możemy upowszechnić wywiad z panią poświęcony tej tematyce. Związek stara się upowszechniać wiedzę o dobrych praktykach.

Jak to działa w praktyce? Czy przeprowadzamy konsultacje? Staramy się uhonorować i docenić tych, o których dorobku coś wiemy. Organizujemy konkursy i innowacyjne przedsięwzięcia, również w zakresie rozwiązywania problemów społecznych. Prowadzimy ranking gmin i powiatów, w ramach którego punktujemy wszelkie dokonania. Szeroko rozumiana aktywność w realizacji zadań z zakresu polityki senioralnej jest przez nas uwzględniana. Ciężko jest nam coś nakazywać, ale dostrzegamy cenne inicjatywy.

Co do osobowości prawnej rad seniorów, czasem wygodniej jest dołączyć się do działalności innych podmiotów, bo nie ma potrzeby przeprowadzania biurokratycznych procedur. Niektóre środowiska zgłaszają się do ZPP z prośbą, żeby związek wystąpił w ich imieniu. Musi być zachowany zdrowy rozsądek. Istotna jest wola porozumienia i współpracy. Bez tego trudno o efekty. Jeśli inicjatywa jest wartościowa, można pokonać wszelkie biurokratyczne przeszkody.

Przekazaliśmy informację, co powiaty mogą zrobić na rzecz wsparcia i aktywizacji osób starszych. Wydaje nam się, że zostało to sensownie usystematyzowane. Mamy dość dużo materiałów, ale odpowiedzi uzyskujemy ze 150-200 powiatów. Nie jesteśmy w stanie zmusić wszystkich do udzielenia odpowiedzi. Zwykle jest tak, że jeśli ktoś ma się czym pochwalić, to udziela odpowiedzi. Nie prowadzimy systematycznych statystyk. W ślad za pytaniem pani poseł postaramy się przeprowadzić rozeznanie wśród powiatów i zebrać dane. Jeśli jest wola udzielenia odpowiedzi, to nie ma problemu. Gorzej jest, jeśli nie uzyskujemy odpowiedzi. To nie wynika z naszego zaniechania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Przepraszam. Musimy kończyć. Jeśli były pytania do pana ze Związku Gmin Wiejskich RP, to poprosimy o odpowiedź na piśmie, którą przekażemy zainteresowanym osobom drogą mejlową.

Przechodzę do pkt 4 porządku obrad. W dniu 17 maja wpłynęło do Komisji pismo od przewodniczącej Obywatelskiego Parlamentu Seniorów pani Krystyny Lewkowicz z prośbą o objęcie patronatu merytorycznego przez Komisję Polityki Senioralnej Sejmu VIII kadencji nad działalnością Obywatelskiego Parlamentu Seniorów oraz wystąpienie przez Komisję Polityki Senioralnej do Prezydium Sejmu (zwrócimy się do Marszałka Sejmu) o wyrażenie zgody na organizację 2. posiedzenia Obywatelskiego Parlamentu Seniorów w sali posiedzeń w dniu 1 października 2016 r., w Międzynarodowym Dniu Osób Starszych ogłoszonym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

Trudno mi powiedzieć, czy będzie to sala posiedzeń. Wszyscy posłowie zapoznali się z treścią pisma. Czy jest sprzeciw wobec podjęcia tej inicjatywy? Nie słyszę. Komisja obejmuje patronat nad tym wydarzeniem i zwróci się do Marszałka Sejmu o zgodę na organizację 2. posiedzenia Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Przewodnicząca OPS Krystyna Lewkowicz:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję państwu. Pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Dziś rozmawiamy o działaniach jednostek samorządu terytorialnego, a 18 maja odbył się konwent marszałków wszystkich województw w Katowicach, który przyjął rekomendacje dla samorządów wojewódzkich w zakresie polityki senioralnej. Mamy kolejny ważny dokument, o którym warto wspomnieć.

Pani przewodnicząca, ostatnia sprawa dotyczy kwestii, którą później chciałbym z panią przedyskutować, mianowicie zapraszania gości na posiedzenia Komisji. Powiem szczerze, że dobrą praktyką Komisji było szerokie gremium przedstawicieli organizacji senioralnych. W związku z dużym zainteresowaniem tematyką obrad Komisji rezerwowaliśmy salę kolumnową. Dzisiaj mieliśmy z panią poseł Augustynowską dość duży problem związany z zaproszeniem dodatkowych gości, poza tymi, których wybrała pani przewodnicząca. Były istotne utrudnienia ze strony Straży Marszałkowskiej, która pilnowała przejścia między głównym budynkiem Sejmu a budynkiem G. Część gości musiał ponownie wziąć przepustkę.

Chciałbym, żebyśmy w drodze konsensualnej doszli do porozumienia, żeby liczba gości odpowiadała przynajmniej sali, w której się znajdujemy, i zainteresowaniu. Chciałbym, żeby to Komisja zgłaszała gości, a nie poszczególni posłowie, bowiem komendant Straży Marszałkowskiej wprowadził limit 5 gości na posła.

Poseł Joanna Augustynowska (N):

Muszę zabrać głos, bo też byłam w tej sytuacji. Uważam, że jeśli był jakiś problem komunikacyjny między Strażą Marszałkowską a sekretariatem Komisji, wynikł z jakichś błędów formalnych, które w przyszłości się nie zdarzą. Nie róbmy niepotrzebnej awantury. Wszystkich państwa, którzy chcieli przyjść, udało się wprowadzić. Wierzę, że taka sytuacja się nie powtórzy.

Ze względu na duże zainteresowanie mam prośbę, żeby planowana była większa sala i żeby nie odmawiać uczestnictwa seniorom, którzy bardzo aktywnie biorą udział w posiedzeniach Komisji. Tyle w kwestii sprostowania. Proponuję zakończyć ten temat. Uważam, że tego typu kwestie powinniśmy procedować we własnym gronie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Jutro omówimy tę kwestie na posiedzeniu prezydium Komisji.

Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie.